

Nowe dokumenty ws. Amber Gold

31 sierpnia 2012

Bank BGŻ już 15 maja informował Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, że Amber Gold to przedsięwzięcie przestępcze. Według informacji reporterów „Gazety Polskiej Codziennie”, po wpłynięciu pisma BGŻ do ABW odbyło się w tej sprawie spotkanie z premierem Tuskiem. Ten jednak kazał nie nagłaśniać sprawy ze względu na zbliżające się Euro 2012.

Poniżej publikujemy skany pisma Banku BGŻ do ABW. Jest to pochodzące z 15 maja 2012 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. Według zdobytych przez dziennikarzy „GPC” informacji, premier Tusk dowiedział się o nim wkrótce potem. Nic jednak nie zrobił, bo nie chciał nagłaśniać sprawy przed zbliżającymi się Mistrzostwami Europy w piłce nożnej.

ABW dopiero 28 czerwca zawiadomiła prokuraturę, a więc półtora miesiąca później (choć np. w przypadku tzw. afery marszałkowej, gdzie rzekomo oferowano sprzedaży aneks z weryfikacji WSI śledztwo wszczęte zostało od razu po informacji od służb). Gdańska prokuratura czynności w śledztwie w sprawie Amber Gold zleciła ABW 2 lipca, a więc już po zakończeniu Euro 2012.

„Pan P. powinien być zatrzymany już w połowie maja, ponieważ już wtedy ABW miała informację, że skrytki są puste, a ludzie wprowadzani w błąd, oszukiwani na dużą skalę. Premier od dawna wiedział, że Marcin P. jest osobą, która powinna zostać zatrzymana. Zatrzymanie P. i zamknięcie interesu pod nazwą Amber Gold w połowie maja uchroniłoby kolejne tysiące osób” – mówi nam Przemysław Wipler, poseł PiS.

„Kontrwywiad od połowy maja wiedział o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa. Albo premier wiedział i nic nie zrobił, i wtedy mamy do czynienia ze złamaniem prawa, a jeśli nie wiedział, to

znaczy, że nie kontroluje państwa. W obu przypadkach potrzebna jest komisja śledcza” – komentuje Adam Hofman, inny polityk opozycji.

„ABW jest w tym momencie absolutnie niewiarygodne, dlatego chcemy powołania komisji śledczej, podczas której m.in. będziemy badali działania samej służby i poszczególnych funkcjonariuszy oraz mechanizm, w ramach którego obok sądu, prokuratur, urzędników aparatu skarbowego, urzędników odpowiedzialnych w Ministerstwie Finansów odpowiedzialnych za przeciwdziałanie praniu brudnych pieniędzy, kuratorów sądowych, zawiodła również ABW” – dodaje Przemysław Wipler.

Autorzy: sp, wg

Źródło: Gazeta Polska Codziennie i [Niezależna.pl](https://niezalezna.pl)